

GAZETA PORANNĄ

ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW

Nr. 668l.

Lwów, środa, 18 kwietnia 1923.

Rok XIV.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza. Cena egz. 500 Mp. Redaktor naczelny: Stanisław Zachariasiewicz.

Morderca metrop. Jerzego przed sądem

Nowa faza rokowań o większość sejmową.

ZAPOCZĄTKUJE JĄ PREZ. WOJCIECHOWSKI.

Warszawa. Tel. wł. (m.) Chwilowa przerwa w rokowaniach o utworzenie nowej większości parlamentarnej, wywołała także w Sejmie pewien zastój. Obecnie punkt ciężkości przesunął się w stronę pa-

lacu Rady ministrów i Belwederu. Oczekiwane jutro przybycie Prezydenta Rzeczypospolitej do Warszawy i zapowiedziana konferencja jego z przewodcami stronnictw przyszłej większości zapoczątkuje nową fazę.

Polska pierwsza zadawoliła „mniejszości narodowe“.

DOPIERO TERAZ PRZYZNAJE TO NIEMIECKI NARODOWIEC.

Warszawa. Tel. wł. (m.) Zarówno niemiecki klub posełki i senatorski, jak również prasa niemiecka w Polsce, a z nimi prasa niemiecka poza granicami Polski podjęła w ostatnich tygodniach gwałtowną kampanję oskarżającą Polskę o gniebienie mniejszości narodowych. Tem silniejszym dementi tej nieszczernej kampanji jest relacja „Vossische Zeitung“ z Bukaresztu powołująca się na oświadczenie prezesa niemieckiego klubu parlamentarnego w Rumuni dr. Rotha, który w dyskusji nad sprawą mniejszości narodowych w parlamencie bukareszteńskim stwierdził, że z państw powstałych po wojnie, Polska jest pierwszym krajem, który w sposób

pozytywny rozwiązał kwestję mniejszości narodowych, następnie idą Czechosłowacja, Jugosławia, Finlandja, Lotwa i Estonia.

KUŹNIA KLAMSTW W BERLINIE

Warszawa. Tel. wł. (m.) W śląskim Sejmie prowincjonalnym prezydent niemieckiej części Górnego Śląska na pytanie w sprawie rzekomego niebezpieczeństwa spodziewanego ze strony Polski, powiedział oficjalnie, że nie otrzymał żadnych wiadomości, ani też informacji, któreby mogły dawać powód do jakiegokolwiek zaniepokojenia. Plotki takie szerzą berlińscy nacjonalści.

Podatki zaczynają napływać sprawniej.

Warszawa. (AW.) Ministerstwo skarbu komunikuje, że podatki wpływają coraz sprawniej. W lutym r. b. wpływ podatków bezpośrednich wynosił 13,595,246,000 mp., gdy w lutym zeszłego roku mp. 5,134,269,000, najbardziej wzrosły

wpływy podatku dochodowego, o ile w r. zeszł. wynosiły 189,194,000 mp., w r. b. wynoszą 5,830,402,000 mp. Przemysłowe w zeszłym roku 368,332,000, w r. b. 4,009,943,000, gruntowe w zeszłym 120,609,000, w r. b. 454,773,000 mp.

Siedm tysięcy zdrajców stanu!

JAK W NIEBOSZCZCE AUSTRII ZA RZĄDÓW WOJENNYCH.

Jak donosi pismo preszburkskie „Bratislavske Noviny“, zarządziły władze czeskie aresztowanie siedmiu tysięcy osób (oczywiście Słowaków) jako podejrzanych o wrogię państwu usposobienie i knowanie zdrady.

Coś podobnego przypomina za-

pełnie szal aresztowań i egzekucji, jaki ogarnął c. k. satrapów właśnie wówczas, gdy już zmurszały budynek Austrii miał się rozpaść w gruzy. Fakt powyższy jest wymowną ilustracją „lojalnego“ usposobienia Słowaków wobec „Czechosłowacji“.

Lwiątko w roli kotków pokojowych.



Śrogi lew daje się w młodości łatwo oswoić, zwłaszcza, gdy umiejętny pogromca zacznie tresurę od najmłodszejszego wieku i używa jako przynęty — apetytu, który u młodych lwiatka jest rzeczywiście nadzwyczajny. Wówczas zdoła doprowadzić do tego — co widzimy na naszej rycinie — że dwa małe lewki, grzecznie niby kotki, siedzą na stole, prosząc o smaczny kąsek.

Drukują się nowe miljardy marek polskich.

W oczekiwaniu polepszenia, które zapowiedziano na jesień.

Warszawa. Tel. wł. (m.) Na pokrycie niedoboru budżetowego ministerstwa skarbu zażądało od Sejmu upoważnienia do zaciągnięcia w P. K. K. P. dalszej pożyczki w wysokości 3150 miliardów marek polskich. Projekt dotyczącej ustawy umotywowany jest tem, że wydatki państwowe w drugim kwartale b. r. wynoszą 2962 miliardy, a przeprowadzona dopiero obecnie częściowa reforma źródeł dochodu spowoduje poważny wzrost wpływów dopiero

pod koniec 2 kwartału 1923, a to w sumie 1323 miliardów marek polskich. Na pokrycie przewidywanego deficytu konieczną jest zatem emisja dalszych hanknotów.

Drugi projekt ustawy, jaki minister skarbu przedłożył Sejmowi upoważnia P. K. K. P. do doprowadzenia stanu emisji biletów do kwoty 2500 miliardów marek, włącznie ze sumę 1400 miliardów ustaloną w ustawie 24. marca b. r.

Rewja „faszystów“ a raczej hakatystów pruskich.

Berlin. (AW.) „Rote Fahne“ donosi, że w Szczecinie w obecności b. księcia pruskiego Fryderyka, Ludendorfa i Mackensena odbyła się wielka rewja faszystów niemieckich podczas której przemawiał Mackensen.

Wiedeń. (PAT.) „N. Fr. Presse“ z Monachium: Przywódca faszystów bawarskich Hitler odbył o-

negdaj ze swoimi oddziałami ćwiczenia polowe, w których wzięło udział około 6000 osób. Oddziały maszerowały przez miasto z muzyką i chorągwiami znaczoneymi awastyką, po większej części z bronią i w hełmach stalowych. Po ćwiczeniach odbyła się rewja przed Hitlerem, trwająca godzinę.

Co robił nasz przedstawiciel w Moskwie?

NEUDOLNOŚĆ, CZY ZŁA WOLA? — FAŁSZYWE INFORMACJE O ZAMIARACH SOWIETÓW. NADUŻYCIA W POSELSTWIE.

Z okazji stracenia ks. Butkiewicza niektóre pisma warszawskie w ostry sposób zaatakowały naszego przedstawiciela w Moskwie p. Knolla za stanowisko w sprawie przesładowanych przez Rosję Polaków. — Czytamy tam:

„Z tego, co podała nam prasa widzimy, że nawet przedstawiciel angielski w Moskwie, pan Hodgson lepiej informował swój rząd o istotnym przebiegu sprawy sądowej, ostrzegając przed możliwością morderstwa niż nasz poseł, p. Knoll.

Aż do ostatniej chwili pan Knoll nadsyłał do kraju wiadomości uspakajające lekceważące wyrok bolszewicki. Żądamy wyjaśnienia na czym opierał on podobne informacje, Aleksander Lednicki, tak samo zupełnie pięć lat temu lekcewał sprawę uwięzionych braci Lutostawskich. uspakajał opinie w kraju i zgineli oni śmiercią męczeńską.

Kurja papieska, która również otrzynała informacje uspakajające, czerpała swe wiadomości prawdopodobnie także z naszego M. S. Z. W ten sposób cały świat katolicki i głowa Kościoła, byli

wprowadzeni w błąd przez p. Knolla.

Pozostawianie go na wysokim stanowisku posła naszego w Moskwie stanowczo zbyt drogo nasz kosztuje.

Za samo objęcie przez niego poselstwa zapłaciliśmy znacznym uszczerbkiem. Nasze M. S. Z. musiało zgodzić się na przyjęcie posła sowieckiego przez prezydenta. To zawdzięczamy p. Knollowi — który w zamian był przyjęty za ledwie przez Cziczeryna.

Podczas pobytu swego w Moskwie, pozwolił bolszewikom zaareztować bez protestu

całą naszą placówkę repatriacyjną w Mińsku

i zrabować całą korespondencję słu-

żbową, występując w obronie uwięzionych dopiero po kilkunastu dniach na wyraźne i ostre upomnienie swego ministra.

Dochodzą nas również pewne wiadomości o nadużyciach w samym poselstwie, narażających skarb państwa na stra-

ty materialne, a spowodowanych przez karygodne powierzenie spraw finansowych osobom niepowołanym.

Uwięzieniem działalności p. Knolla ostatnio jest zgubnie fałszywe informowanie rządu w sprawie ś. p. pralata Butkiewicza“.

Tyle prasa warszawska.

Morderca metrop. Jerzego przed sądem.

Warszawa. Tel. wł. (m.) Dziś rozpoczął się przed sądem doraźnym proces przeciw b. archimandrycie chełmskiemu Smaragdowi-Lotyszence, oskarżonemu o zabójstwo śp. Metropolity prawosławnego w Warszawie Jerzego Jaroszewskiego, najwyższego zwierzchnika autokafalicznej cerkwi prawosławnej w Polsce.

Lotyszenko, wysoki szatyn, dobrze zbudowany, i wybitnie mongolskim typie twarzy, odpowiada na pytania sądu po polsku, głosem spokojnym, zrównoważonym. Siedzi na ławie oskarżonych pod okiem straży więziennej. Trybunał stanowią przewodn. Gumiński, Laskowski i Kozakowski. Oskarża podprokurator Michałowski. Ławę obrońców zajmują pos. ukraiński Podhorski, oraz adwokat Głuszkiwicz ze

Lwowa i Wróblewski z Wilna. — Wśród przedstawicieli prasy zasiadają dziennikarze ukraińscy przybyli ze Lwowa.

Lotyszenko na pytanie przewodniczącego odpowiada tonem stanowczym, że do winy się nie poczuwa, a nie zaprzecza, że zabił metropolitę Jerzego. Zabójstwo nie miało nic wspólnego z pobudkami natury osobistej.

Przedtem jeszcze obrońcy starali się ustalić kompetencje sądu doraźnego. W odpowiedzi przewodniczący zaznaczył, że pod względem merytorycznym jest to niedopuszczalne; sprawa kompetencji sądu doraźnego może być omawiana tylko pod względem formalnym, o czym też przewodniczący udzieli obrońcom informacji we właściwym czasie.

Stinnes wykupuje prasę węgierską.

Warszawa. (m.) „Morgen Zeitung“ donosi, że Stinnes zakupił ostatnio cały szereg dzienników węgierskich, między innymi „Vilag“, „Magyar“, „Orszag“, „Neues Pester Journal“.

Ponadto delegaci, którzy świeżo

powrócili z konferencji w sprawie kolei południowych w Rzymie, oświadczają, że Stinnes czyni zabiegi w celu wykupna południowej linii kolejowej, aby przejąć w swe ręce całą komunikację między Austrią, Jugosławiją i Węgrami.

Francja znów się bierze ostro do Niemiec.

Wiedeń. (AW.) Pisma donoszą z Essen, że 15. bm. odbyła się narada francuskich generałów w Bretenay. Ponieważ 17. bm. upływa termin ultimatum w sprawie podat-

ku od węgla i czas, do którego Essen miało złożyć 100 milionów marek, spodziewać się należy zarządzeń władz francuskich.

Europa zbojkotowała raut p. Cziczeryna.

ODPOWIEŹ DYPLOMACJI NA MORDERSTWA RELIGIJNE SOWIETÓW.

(Od naszego korespondenta.)

Moskwa, w kwietniu.

(Zd) Pała ogólnego oburzenia przeciw władcom czerwonej Rosji dotarła w ostatniej chwili i do tych „górnym“, którzy dotychczas niby obojętnie zachowali się wobec powszechnych protestów i głębokiego wzruszenia.

Oto z powodu rozgoryczenia doznał despektu „sam“ ludowy komisarz spraw zagranicznych tow. Cziczeryn, który zorganizował wielki uroczysty raut i zaprosił nań wszystkich, przebywających w Moskwie przedstawicieli i reprezentantów zagr. misji, konsulatów itd.

W oznaczonym terminie jednak nikt z zaproszonych dyplomatów nie stawiał się na raut „p. ministra“ i — jak otwarcie przyznaje się prasa sowiecka — wobec Cziczeryna bojkot ten ze strony całego świata dyplomatycznego odbył się w milczącej zgodzie, jako stanowczy protest całego Zachodu, celem potępienia zbrodni dokonanej na śp. pralacie Budkiewicza...

BERTA RINDLER, Akademicka 28, powróciła z zagranicy i pokazuje najnowsze francuskie modele. 2714-3

B. poseł i amator srebra przed sądem.

Znana sprawa eks-posła Józefa Wałczaka, skazanego przez sąd pokoju na 3 miliony marek, z zamianą na 6 mies. aresztu za kradzież srebrnych platerów sejmowych, wskutek apelacji była rozpatrywana przez sąd apelacyjny, lecz z wynikiem niefortunnym dla podsądnego, gdyż teraz „wziępiono“ mu 5 miesięcy więzienia.

NIEFORTUNNA DEMONSTRACJA

Warszawa. (AW.) Koło żydowskie w Sejmie i Senacie wydało odezwę do ludności żydowskiej, aby we wtorek żydzi pozamykali sklepy i przerwali pracę od 3—7 wiecz. dla zaznaczenia protestu przeciw pobiciu kilkunastu żydów w dniach wieców protestujących przeciw zamordowaniu śp. ks. Butkiewicza. W związku z tem „Kurier Warsz.“ pisze:

„Cała ta akcja żydowska nie omieszka wywołać w społeczeństwie polskim głębszego wrażenia. Zdaje się jednak, że nie będzie ono miało tego charakteru, który obiecuje sobie Koło żydowskie“. Autor artykułu stwierdza, że cała prasa polska potępiła wybryki i uprzednio nawoływała do spokoju. Tymczasem koło żydowskie rozpowszechniając wiadomości wprost przeciwnie, dopuszcza się, zdaniem sen. Koskowskiego kłamstwa i nakłaniając do manifestacji przeciw społeczeństwu i rządowi polskiemu wkłada broń w ręce tym, którzy podejrzewają przywódców żydowskich o chęć dywersji w dobie akcji przeciwkomunistycznej wewnątrz kraju.

LIKWIDACJA AKCJI OSADNICZEJ

Warszawa. (PAT.) Jak informuje „Gazeta Warszawska“: W związku z rezolucją sejmową wzywającą rząd do wstrzymania akcji osadniczej, opracowuje ministerstwo spraw wojsk projekt częściowej redukcji aparatu tym sprawom poświęconego. Zlikwidowane będą referaty osad żołnierskich przy D. O. K. Nowi kandydaci na r. 1923 nie będą już zatwierdzani.

NIEMCY TESKNIA ZA POLITYKA „AKTYWNA“.

Wiedeń. (AW.) Berliński korespondent „N. Fr. Presse“ donosi, że o ile dzisiejsze oświadczenie ministra Rosenberga nie zadowoli zwolenników aktywnej polityki rządu niemieckiego, nie jest wykluczone, że nastąpi wkrótce zmiana rządu i że ster obejmą politycy bardziej skłonni do polityki aktywnej, niż Cuno i Rosenberg. Zmiany domaga się szczególnie socjaliści.

UDAREMNIE NIE ZAMACHÓW IRLANDZKICH.

Wiedeń. (AW.) „N. Fr. Presse“ donosi z Londynu, że oddział polityczny policji londyńskiej zarządził rewizję w domach 27 członków irlandzkiego stronnictwa republikańskiego. 2 osoby podejrzane aresztowano. Policja stwierdziła, że organizacja republikańska projektowała wykonanie całego szeregu aktów terroru, jak zburzenie gazowni, elektrowni, oraz zamachów na wybitnych polityków angielskich.

UBEZPIECZENIE NA STAROŚĆ.

Warszawa. (AW.) W najbliższym czasie departament ubezpieczeń społecznych ministerstwa pracy przystąpi do wypracowania ustawy o ubezpieczeniu na starość, w razie niezdolności do pracy. Ustawa obowiązująca będzie na wszystkich ziemiach Polski.

DZIENNIKARZE POLSCY JADA DO RZYMU.

Warszawa. Tel. wł. (m.) Jutro rano wyjeżdża z Warszawy do Rzymu delegacja przedstawicieli prasy polskiej w składzie następującym: Senatorowie Koskowski („Kurier Warszawski“), Jabłonowski („Gazeta Warszawska“), posłowie: Dąbski (prezes Syndykatu dziennikarzy warszawskich), Zamorski („Gazeta Poranna Dwa grosze“) Ignacy Rosner („Kurier Polski“), Wojciech Dąbrowski („Rzeczpospolita“) i Jerzy Plehiński („Express Poranny“). Redaktorzy „Kurjera Porannego“, „Przeglądu Wieczornego“ i „Robotnika“ odmówili udziału w tej wycieczce.

SZKOŁA SPECJALISTÓW MORSKICH.

Warszawa. (m.) W połowie października br. ma być otwarta szkoła specjalistów morskich, której celem będzie przygotowanie, oraz specjalizacja oficerów i podoficerów marynarki wojennej do służby morskiej.

szkoła będzie posiadała dwa wydziały: pokładowy i techniczny. Przyjmowani do niej będą ochotnicy, którzy przeszli wykształcenie rekruckie.

Kat ks. Butkiewicza — prokurator Krylenko.

ZYCIORYS OSŁAWIONEGO ZBIRA.

SYN PIJAKA-WISIELCA I DEFRAUDANTA NUCZYCIEM W SZKOLE POLSKIEJ. — WIEZIEN ŚTANU, OCHOTNIK I GENERALISSIMUS.

Jak tylu innych sławnych dzisiaj wodzów bolszewików, tak i smutnej sławy Krylenko nie jest obcy Polsce.

Postać prokuratora Krylenki z procesu ks. prał. Butkiewicza, była znana na gruncie Lublina. Syn urzędnika rosyjskiego, naczelnika akcyzy, który będąc nałogowym pijakiem, po roztrwonieniu rządowych pieniędzy powiesił się.

Krylenko ukończył gimnazjum i uniwersytet, poczem zaczął działać w Lublinie. Uznany za szkodliwego przez rząd rosyjski, znalazł się w

szkole polskiej średniej im. Staszica w charakterze nauczyciela historii literatury rosyjskiej w roku 1911-13.

Za działalność antypaństwową władze rosyjskie w roku 1913 osadziły go w twierdzy Pietropawłowskiej w Petersburgu i dopiero w roku 1914 wydostał się z więzienia i wstąpił do wojska w charakterze ochotnika, wreszcie został głównodowodzącym „generalissimusem” armii sowieckiej.

W procesie arcybiskupa Cieplaka, jako publiczny oskarżyciel, u-

jawnił taką nienawiść, taki bezwstyd w atakowaniu obwinionych, że wszyscy adwokaci nie kryli swego oburzenia i wzdargy. Gdy mu też na jego postępowanie zwrócono uwagę — wszyscy słuchacze w sali sądowej przyjęli skarcenie Krylenki frenetycznymi oklaskami.

To też pozyskał on z racji tego procesu bardzo smutną sławę. Imię jego utożsamia dziś świat pojęciem nie stróża sprawiedliwości, lecz prokuratora-kata.

Miecz katowski nad głową patriarchy. Sowiecka rozprawa sądowa zainscenizowaną komedią.

ODROCZENIE PROCESU CELEM UZYSKANIA WYROKU „ŻYWEJ CERKWI”. — POTEPIONEGO PRZEZ „CERKIEW” SĄDZIC MOŻNA JAKO ZWYKŁEGO KONTREWOLUCJONISTĘ.

(Us.) Jak okazuje się rozkaz wyższej władzy sowieckiej nakazujący odroczenie na nieokreślony czas procesu patriarchy Tichona wcale nie jest „ustępstwem” — jak to pojęła opinia publiczna. W rzeczywistości oznacza to odroczenie nową szatańską prowokację ze strony władzy. Chodzi właśnie o to, że 15. kwietnia w Moskwie zaczął „pracę” pierwszy wszechrosyjski

„sobór żywej cerkwi”.

tj. zjazd przedstawicieli nowej „odrodzonej” cerkwi prawosławnej, przy ten — rzecz jasna — że zjazd ten został zapomocą znanych rządowych „środków zapobiegawczych” sklecony naprędce w ten sposób, iż „większość” głosów na tym „soborze” zapewniono różnym kreatorom sowieckim — t. zw. „zwolennikom pracujących”, żywiołom złożonym z szumowin. Prawdziwi przedstawiciele duchowieństwa zostali prawie całkowicie usunięci od udziału czynnego w tym zjeździe.

Otóż właśnie w ręce tego „zjazdu” oddała władza sowiecka los i życie znieprawionego patriarchy, a to w ten sposób, iż sobór ma rozstrzygnąć z polecenia rządu, czy patr. Tichon nie dopuścił się antykanonicznych czynów i jako winny tej

„cerkiewnej zbrodni”,

tj. wypowiedzenia poglądów na ustrój sowiecki rzekomo sprzecznych z prawdziwym „duchem prawosławny” — ma przez tzw. „sobór” być zobawiony godności patriarchy.

Rząd sowiecki nie wątpi, iż taka chwalebna rzeczywistość zapadnie, a wówczas proces Tichona zostanie

bezwzględnie wznowiony lecz nie jako patriarchy, tylko jako osoby prywatnej.

k którego przestępstwa osądzone już są przez „wyższą instytucję cerkiewną”.

Władze sowieckie liczą się i z tem że dzięki tej nowej prowokacji, w o-

sądzeniu i straceniu patriarchy już nie będzie trzeba zwracać żadnej uwagi na protesty i oburzenie świata, bo przecież chodziłoby w tym wypadku tylko o stracenie „zwyčajnego zbrodniarza”, jakich już tyle tysięcy stracono bez skrupułu na obszarze krwawej Sowdepji.

Błogosławił Skoropadskiego i sprzyjał Francji a więc skazać go na śmierć.

Moskwa. (PAT.) Pomiedzy wielu dowodami, ogłoszonymi przez prasę moskiewską w sprawie „działalności” patriarchy Tichona, należy wymienić informacje dotyczące stosunków patriarchy z kierownikami rosyjskimi, oraz z cudzoziemskimi akcją mającej na celu interwencję wojskową przeciw sowiecom. Zdaniem dzienników patriarcha Tichon przyznał się sam do tego, że przez dwa lata utrzymywał stosunki z Deniknem, Kołczakiem i Krassowem, że udzielił błogosławieństwa Skoropadskiemu, solidaryzował się jawnie z działalnością ważnych organizacji kontrrewolucyjnych na terenie Rosji, tak zwanych centrów taktycznych i centrów narodowych, błogosławił ich działalność, wreszcie sprzyjał wojskowej interwencji Francji, o której konsulat francuski w Moskwie poprzednio go poinformował. Działalność patriarchy Tichona wywołała oburzenie wśród kleru(?), który uzyskał jego rezygnację ze stanowiska patriarchy i domagał się po-

stawienia go przed sądem. „Lwiestja” ogłaszała dzisiaj jako przykład „Oburzenia kleru” list kleru

Ukraiński uniwersytet we Lwowie.

JAKA OPINJE WYDAŁ DYR. POLICJI REINLENDER.

(—) W okr. sądzie karnym nastąpił wczoraj epilog sprawy słuchacza Politechniki Józefa Stecury, oskarżonego o należenie do tzw. „sekcji studentstwa ukraińskiego”, będącej pododdziałem ukraińskiego „uniwersytetu”. Sekcję tę zatwierdził rektor tegoż „uniwersytetu” dr. Szczurat.

Sprawę 3. kwietnia na wniosek prokuratora odroczone do wczoraj, celem przesłuchania dyrektora policji Reinlendera.

Przesłuchany wczoraj dyrektor Reinlender stwierdził, że ukraiński uniwersytet we Lwowie, a tem samem i „sekcja studentstwa ukraiń-

syberyjskiego podpisany przez metropolitę Piotra, w którym kler ten charakteryzuje patriarchę Tichona jako osobę, która stała w centrum polityki elementów ultrareakcyjnych Rosji, oraz jako świadomego prowokatora krwawych starć. Następnie zaznacza list, że patriarcha Tichon i jego „wspólnicy” — „powinni” wedle opinji kleru syberyjskiego otrzymać zasłużoną karę. Zdaniem kleru syberyjskiego wszechrosyjska rada eklezjastyczna która ma się zebrać 29. bm. w Moskwie, winna potępić wyżej wspomnianą „potworną działalność”.

(Całe oskarżenie to tylko upozorowana komedia, o której przebiegu informujemy w powyższej zamieszczonym artykule. Red.)

WIEZIENIE NA BISKUPÓW
PRAWOSŁ.

Moskwa. (AW.) W Carycynie skazano biskupa Nikifora na 7 lat więzienia, diakona zaś Lepokowa na 8 lat za ukrywanie kosztowności cerkiewnych.

PODEJRZANE TWIERDZENIE.

Warszawa. Tel. wł. (m.) „Lwiestja” twierdzi, jakoby Watykan zajął wobec zamordowania prałata Budkiewicza wyczekujące stanowisko i zażądał tylko materiałów w sprawie przeprowadzonego procesu księży katolickich.

KAPŁAN-MĘCZENNIK ZA WIARĘ.

Warszawa. Tel. wł. (m.) Według otrzymanych z Rzymu wiadomości „Osservatore Romano” twierdzi w artykule o księdzu Budkiewiczu, o-mawiającym nabożeństwo za duszę jego odprawione w kościele Św. Stanisława w Rzymie, że odbyło się ono za prawdziwego męczennika za wiarę, za którą położył on swoje życie. a towarzysze jego stracili wolność i narażeni są na ciężkie katusze.

WEZWANIE.

Zarząd Krajowej Szkoły Tkackiej w Glinianach wzywam. by najdalej do dni trzech od dnia tego ogłoszenia oddał mi wyrobioną ilość klimów z pobranej u mnie przed dwoma miesiącami 136 kg. wełny na wyrób dla mnie kilimów. — Dalej wzywam do natychmiastowego przysłania awizowanych listem z daty 30. 3. bm. trzech chodników dla Hotelu George'a. Wzywam również p. Jana Jurajde Dyrektora Szkoły tkackiej w Glinianach o natychmiastowy zwrot pożyczonego Mu gobelinu „Cieczkiewicza”.

Stanisław Buczkowski,

właściciel Fabryki kilimów glinianich, Lwów, ul. Pańska 1. 23.

Na pocztówce.

Lwów czasami dziwnie czei swych bohaterów i zasłużonych obywateli, a za dowód niech służy dwa z kraju wzięte wypadki i tak: Posiadamy wspaniałą cmentarz dla „Obrońców Lwowa”, a ś. p. Czerkas, jeden z pierwszych jego obrońców, leży do dziś na cmentarzu Janowskim, na jego końcu, w jakimś zaułku i w pobliżu grobów masowych i fabryki dachówek dawniej Lewińskiego. — A ot i drugi fakt. Mniej dla Lwowa zasłużeni obywatele już dawno, bo niemal za życia, uczczeni zostali w ten sposób, że nazwę ich otrzymała ulica wspaniała i szczerze

zabudowana, natomiast tak zasłużony i popularny Prezydent m. jak Michał Michalski, otrzymał przed 10 laty ulicę pod rogatką Zieloną, na której do dziś sadzą i da Bóg, jeszcze z 50 lat sadzić będą buraki pp. Klimowicze. Czy nie zasłużył ś. p. Michalski na inną ulicę? Proponuję nazwanie jego nazwiskiem jednej strony ul. Akademickiej, tak jak mamy Legionów i Hetmańska, po obu stronach Pettwi.

Rostwerzyński.

Dr. Leon Krzemicki powrócił i przyj-
mie w CHO-
ROBACH SKÓRNYCH I WENERY-
CZNYCH jak dawniej, Batorego 6
2755-4

Strajk teatralny we Lwowie.

Komitet strajkowy nadesłał nam następujące pismo z prośbą o umieszczenie:

Powodem zażądania 50 proc. podwyżki była nędzna wprost egzystencja członków chóru i orkiestry (najwyższa gaża w chórze wynosi — nie, jak fałszywie podała Dyrekcja 600 tys. Mp. — lecz 412 tys., najniższa zaś 188 tys.), oraz zawiadomienie o śmiesznej wprost — wobec wzrostu drożyzny podwyżce na kwiecień w wys. 25 proc. od „zasadniczej” (wrześniowej) gaży, t. j. 7,5 proc. od ogólnych poborów.

Wiedząc zaś, że wszelkie pokorne prośby i przedstawienia nie odniosą (jak dotychczas) najmniejszego rezultatu, przedłożono Dyrekcji pisaną rezolucję w kategoriycznej formie, żądając odpowiedzi w przeciągu 24 godzin, pod zagrożeniem wstrzymania się od pracy. Nie żądano przytem ostatecznego załatwienia sprawy, lecz rekoimii, że żądanie nie będzie, jak wszystkie poprzednie, zignorowane.

Dyrektor Czarnowski odrzucił jednakże rezolucję ze względu na użytą w niej formę: „žadamy kategoriycznie”, utrzymując, że pracownicy mogą jedynie prosić, a nie żądać. Gdy delegacja oświadczyła, że z przyczyn zasadniczej natury forma rezolucji zmiecioną być nie może, Dyrektor podał pismo i rzucił je do kosza, delegacji zaś oświadczył, że zespół postępuje, jak „baclarze i bandyci, którzy z rewolwerami w ręku napadają na gościliach”. Z załatwieniem zaś postulatów żądał zwłoki do piątku, t. j. 20. b. m., z tem, że Komisja teatralna uchwali może 20 do 30 procent podwyżki.

Delegacja, w nadziei, że Dyrekcja pomimo wszystko zdobędzie się na bardziej obiecującą odpowiedź i do zewrania spektaklu nie przyjdzie, poleciła wszystkim członkom chóru i orkiestry zgromadzić się w budynku i oczekiwać zawezwania ze strony Dyrekcji. Gdy to nie nastąpiło, zgromadzeni rozeszli się, tembardziej, że Dyrektor poprzednio jeszcze rozkazał delegacji oświadczyć członkom zespołu, że zabrania im stanowczo wstępu do budynków teatralnych.

Jakkolwiek wstrzymanie się od pracy było instynktowym odruchem reakcji przeciwko obelżywemu traktowaniu pertraktującej delegacji z jednej strony, z drugiej przeciwko skandalicznemu wprost stosunkom administracyjnym, jakie w teatrze obecnie panują, strajkujące zespoły gotowe są natychmiast powrócić do pracy, skoro tylko słuszne ich żądania uwzględnione zostaną. Są przecież, prócz Dyrektora Czarnowskiego, inne jeszcze czynniki miarodajne, którym leży na sercu prawidłowe funkcjonowanie lwowskich teatrów, oraz egzystencja ich pracowników.

Lwów, dnia 15 kwietnia 1923.

Komitet strajkowy.

Na wczoraj popołudniu dyr. Czarnowski zaprosił do siebie reprezentantów

prasy celem poinformowania, na jakim tle wybuchł strajk chóru i orkiestry operetki. W dłuższym przemówieniu dyr. Czarnowski opowiedział pobyt komitetu strajkowego w jego kancelarii, przyczem zaznaczył, że z powodu formy kategoriycznego żądania podwyżki, jego zdaniem obrażającej komisję teatralną, nie mógł przyjąć memorjału strajkujących i dlatego wręczone mu pismo, wrzucił do kosza.

Nadto dyr. Czarnowski oznajmił, że strajk ma na celu atak na polską placówkę kulturalną, gdyż w skład komitetu, reprezentującego 118 osób strajkujących, wchodzi ośmiu ukraińców, a jeden tylko Polak!

Omawiając gaże artystów, członków chóru i orkiestry, zaznaczył dyrektor Czarnowski, że czyste gaże personelu bez żadnych dodatków wynoszą obecnie miesięcznie 247 milionów, a w razie udzielenia 50 procentowej podwyżki uzyskane należałoby 123 miliony przez podwyższenie cen biletów.

Dyr. Czarnowski uważa kontrakty za zerwane przez strajkujących, od których żądać się będzie zwrotu poniesionej straty przez teatr, o czem też zadecyduje komisja teatralna, której posiedzenie odbędzie się tej środy.

W związku ze strajkiem Dyrekcja teatrów nadesłała nam następujący komunikat:

Mimo strajku chórzystów i orkiestry operetki praca we wszystkich teatrach odbywa się normalnie. Wszyscy artyści ocenijając należycie fakt zastrajkowania zgłosili się samorzutnie do pracy i sta-

wiają w najdrobniejszych nawet rolach razem z dyr. Czarnowskim na czele. Publiczność manifestacyjnie przyjmuje ten objaw solidarności społecznej i tem bardziej popiera teraz naszą placówkę kulturalną w jej chwilowym przesileniu. Repertuar został zmieniony w Teatrze Wielkim, w Nowościach „Frasquita” przy fortepianie, na którym gra kapelmistrz Seredyński. Operetka na tem nie traci. Gwałtowny i nieliczący się z

niczem strajk został przez ogół przyjęty ze zdziwieniem, tem bardziej, że postulaty strajkujących miały i tak być uwzględnione.

*

Zgłoszenia do chóru teatralnego. Dyrekcja Teatrów Miejskich ogłasza: Zgłoszenia pań i panów do chóru opery i operetki przyjmuje codziennie między 11 a 12 w południe Generalny Sekretariat w gmachu Teatru Wielkiego. Nadający się do chóru będą natychmiast przyjęci. Pożądaniem byłoby zgłaszanie się jak — największej liczby młodzieży akademickiej.

No drodze rozwoju Brzuchowic.

Jak donosiliśmy odbyło się niedawno walne zgromadzenie firmy „Brzuchowice”. Ze sprawozdania okazało się, że Spółka, która powstała w sierpniu 1921 z kapitałem zakładowym 1 miliona, zdołała podwyższyć ten kapitał do sumy 50 milionów i administrując tym majątkiem stworzyła szereg zakładów klimatycznych i przemysłowych, potrzebnych Brzuchowicom, (także letnisku. Przedewszystkiem wymienić należy park zabawowy, służący jako park zdrojowy i jako miejsce rozrywkowe dla wycieczkowców.

Drugim zakładem klimatycznym

Spółki są to urządzone po europejsku kąpiele słoneczne i stawowe z łazienkami. Cieszyły się one nadzwyczajną frekwencją. Zakłady przemysłowe Spółki: tartak, stolarnia, dachówkarnia cementowa i betoniarńia, magazyn materiałów budowlanych, ożywiły w Brzuchowicach ruch budowlany, zwłaszcza, że Spółka rozporządza znacznym obszarem parcel budowlanych.

Dyrektorom wyrażono uznanie za ich działalność i uchwalono przemienić dotychczasową Spółkę z ogr. odp. na Spółkę akcyjną.

Lwów winien podjąć akcję budowlaną.

Kosztorysy nowych domów w złotych polskich. — Co się buduje obecnie we Lwowie. — Dalsze kredyty na cele budowlane.

Poniżej podajemy dokończenie cennych uwag dra Tad. Dwernickiego, zamieszczonych w jednym z ostatnich numerów „Gazety Porannej” p. t.: „Co utrudnia rozbudowę miast”.

Pod względem technicznym, postawiono w instrukcji kredytowej zasadę, iż domy mieszkalne budowane przy pomocy kredytu rządowego, mają być najskromniejsze, a więc przestrzeń zajęta pod jedno mieszkanie, nie ma przenosić 110 m. kw. powierzchni użytkowej. Wysokość ścian w świetle ma wynosić 2 m. 85 cm., wyposażenie mieszkań ma być najskromniejsze, bez twardej posadzek, drzwi dwuskrzydło-

wych, wanień porcelanowych, wind odkurzaczy itp. Warunki te rozumiemy w ten sposób, że podstawą udzielenia kredytu, będzie sporządzony przez Zakład kosztorys na budowę normalną, o powyższych warunkach, że jednakże budujący, będzie mógł, przy użyciu własnych kapitałów, prowadzić budowę także w bardziej luksusowy sposób. Niezależnie od tego, zwrócił się Zakład do Ministerstwa z propozycją zmiany tych warunków w niektórych szczegółach, jak np. co do podłóg w przekonaniu, że miękkie podłogi nie odpowiadają warunkom miejskim zwłaszcza, że olejna farba konieczna do konserwowania takiej podłogi, jest tak droga, iż w krótkim czasie pożre całe zaoszczędzenie kosztów w stosunku do podłogi twardej.

W Zakładzie będą sprawy przygotowywane możliwie szybko bez biurokratyzmu.

Do podania o pożyczkę wystarczy dołączyć wyciąg hipoteczny lub potwierdzenie hipoteczne, stwierdzające własność i stan obciążenia realności, względnie gruntu budowlanego, szkic planu budowy i przybliżony kosztorys. — Ze względu na to, że pożyczki będą udzielane w złotych polskich, będzie najodpowied-

niejszym sporządzanie kosztorysów w złotych polskich, czyli po prostu w koronach przedwojennych.

Będzie to niewątpliwie ułatwieniem dla architektów, przy sporządzaniu kosztorysów.

Z funduszu 4-miljardowego — przeznaczonego na Wschodnią Małopolskę, mają być przedewszystkiem udzielane pożyczki na dokończenie budów rozpoczętych, na remont tych domów, które wskutek zniszczenia stoja próżno, niezamieszkałe — względnie musiałyby być opróżnione, na nadbudowy, wreszcie na nowe domy.

Podrożeń kosztów budowy łącznie z dewaluacją marki, daje ten wynik, że pozornie duża kwota 4 miliardów absolutnie nie pokryje zapotrzebowania.

JAKIE DOMY OTRZYMA LWÓW?

Wedle zgłoszonych już podań — przynajmniej połowa tej sumy będzie potrzebna na dokończenie rozpoczętych domów we Lwowie i w kilku wypadkach na prowincji. — Nadto zgłoszono z większych przedsiębiorstw znaczne zapotrzebowanie na dokończenie budowy II Domu Techników, na remont i odnowienie 2 domów przeznaczonych dla młodzieży uniwersyteckiej, kilka kooperatyw, jak kooperatywa Oficerska, koope-

MĘCZENNICA MIŁOŚCI

wspaniały obraz wytwórni ameryk. GRIFFITHA **NARAZ** 2 (dwie) serje **w APOLLO.**

Dziś we środę 17. b. m. w KINIE LEW

PUSZCZA

senzacyjny d. amat w 6 aktach z udziałem dziki h bestji Afryki: lwy, krokodyle etc. — Zdjęcia wykonane w okolicach podzwrotnikowych. W gł. roli amerykańskie gwiazdy filmowe: **Miss Dorinen Chirley** i **Miss Vivian Gibson.** 2823

UWAGA: W następnym programie nadzwyczajna komedia „PAT i PATACHON”.

DLA UNIKNIĘCIA ŚCISKU

podczas wyświetlania arcydzieła „Lucrezia Borgia, **NARAZ W 2 SERJACH** za pojedynczą cenę biletu niepodwyższonego

początek w KOPERNIKU o g. 4; w MARYSIEŃCE o g. 4¹⁵.

ZAWIADOMIENIE!

Firma STANISŁAW BUCZKOWSKI, Lwów, ul. Pańska 23, fabryka znanych **KILIMÓW GLINIAŃSKICH** zawiadamia, że posiada w Firlejówce obok

GLINIAN

własną wytwórnię **KILIMÓW GLINIAŃSKICH** (Kierownik wytwórni p. MICHAŁ ILKÓW.)

Zamówienia kierować należy pod adresem: Stanisław Buczkowski, Lwów, ul. Pańska 23, Fabryka Kilimów gliniańskich.

SOLEC Zakład Wód Mineralnych i Kąpielí błotnych znany ze swej skuteczności w reumatyzmie, artretyzmie, przymiocie, chorobach skórnych, nerwowych w nadchodzącym sezonie będzie otwarty od 11 maja do 20 września. Informacje i prospekty wysyła Zarząd Solca, poczta Solec-Zdrój. 906-4

Najnowszej kreacji kapelusze

oryginalne modele w najwspanialszym wyborze nadeszły do składnicy

RUDOLFA NEUWELTA

plac Marjacki 8.

KASZEL i CHRYPKĘ leczy najpewniej
wyrobu **ZAKŁ. CHEM. „LAOKOON“ WE LWOWIE.**

„SULFOCOL“
stosowany z znakomitym skutkiem przez wszystkich lekarzy. 2101

Wezwanie do składania ofert.

Departament IV. Żegluga Powietrznej M. S. Wojsk. w Warszawie zamierza oddać w drodze nieograniczonego przetargu publicznego wykonanie i dostawę kilkuset całkowitych ubrań lotniczych, składających się z kasków korkowych, kominarek skóranych, kombinezonów futrzanych i bez futra, kurtek i rękawic skóranych, oraz futrzanych butów.

Przed wnesieniem oferty należy zgłosić się w Dep. IV. Z. P. M. S. Wojsk. w Warszawie, ul. Puławska, Mokotów-Lotnisko celem zastąpienia dokładnych informacji i obejrzenia wzorów.

Termin wnoszenia ofert upływa dnia 30. kwietnia 1923 r.

9134

MOTORY

dynamomaszyny i wszelkie materiały „ELEKTROPOL“ elektrotechniczne hurtownie po cenach fabrycznych poleca Sp. z ogr. odp. **LWÓW**, pl. Bilczewskiego 4. 9082-1

WIELKIE PRZEDSIĘBIORSTWO NAFTOWE we Lwowie
poszukuje

samodzielnej **KORESPODENTKI-STENOTYPISTKI**,

władającej w słowie i piśmie językiem polskim i niemieckim.

Zgłoszenia pisemne pod „SAMODZIELNA“ do Powszechnego Biura ogłoszeń **ALOJZY JACOBI**, Lwów, Zimorowicza 14. 2747-0

„OIKOS“

Związkowe Zakłady Przemysłu i Budownictwa Drzewnego
Spółka Akcyjna
we Lwowie.

Zaproszenie do wykonania prawa poboru.

Uzyskawszy postanowieniem Ministrów Przemysłu i Handlu, oraz Skarbu z dnia 26. marca 1923 L. 293 zezwolenie na powiększenie kapitału akcyjnego Spółki z Mkp. 200.000.000 o Mkp. 325.000.000, tj. na Mkp. 525.000.000.— przez emisję 325.000 sztuk akcji po 1.000 Mkp. imiennej wartości i gotówką pełno-wpłaconych, na okaziciela opiewających — zaprasza Rada Zawiadawcza posiadaczy akcji dotychczasowych emisji do wykonania prawa poboru akcji tej emisji na następujących warunkach:

1. Dotychczasowi akcjonariusze mają prawo poboru 200.000 sztuk akcji nowej emisji na podstawie akcji dotychczasowych emisji, tj. w stosunku na jedną akcję dotychczasowych emisji jednej akcji obecnej emisji po kursie 4.250 Mkp., a nadto 750 Mkp. jako 6% od dnia 1. stycznia 1923 r., koszta konfekcji, podatki i inne wydatki z emisją połączoną, razem więc 5.000 Mkp.

Akcjonariusze wykonujący prawo poboru, winni przedłożyć równocześnie ze zgłoszeniem swoje akcje, celem uwidocznienia na nich wykonania prawa poboru.

2. Dalszą ilość 100.000 sztuk akcji przeznaczają się również na wykonanie prawa poboru przez dotychczasowych akcjonariuszów i przyznaje się dotychczasowym akcjonariuszom prawo poboru z tej ilości akcji jednej akcji nowej emisji na dwie akcje dotychczasowych emisji, wszelako pod tym warunkiem, że wykonujący prawo poboru tych akcji pod 2) wymienionych związą tak akcje stare, na podstawie których wykonali prawo poboru, jak wszystkie akcje otrzymane z tytułu prawa poboru pod 1) i 2) tutaj wymienionego na lat 5, tj. na czas do dnia uchwalenia bilansu na rok 1926/27 w ten sposób, że w tym czasie te wszystkie akcje będą złożone w Polskim Banku Przem. we Lwowie, przeniesienie tych akcji będzie mogło nastąpić tylko za zgodą Polskiego Banku Przemysłowego we Lwowie, który przez ten czas na Walnych Zgromadzeniach będzie wykonywał prawo głosowania na te akcje.

Kurs akcji tu pod 2) wymienionych ustanawia się po 6.250 Mkp., a nadto 750 Mkp. jako 6% od 1. stycznia 1923 r., koszta konfekcji, podatki i inne wydatki z emisją połączoną, razem więc 7.000 Mkp.

3) Prawo poboru zgłoszone i wykonane być musi najpóźniej do dnia 20. maja 1923 r. pod rygorem utraty tego prawa.

4) Akcje nowej emisji uczestniczą w zyskach Spółki za rok gospodarczy 1922/23, zaś co do innych praw od chwili wpisania powyższy kapitału zakładowego do rejestru handlowego.

5) Zgłoszenia przyjmuje Polski Bank Przemysłowy we Lwowie, oraz wszystkie jego oddziały.

Lwów, dnia 14. kwietnia 1923 r.

9133

GATRY i LOKOMOBILE

najlepszej konstrukcji i wykonania, szybki termin dostawy.

Jeneralne przedstawicielstwo słynnej fabryki maszyn

ESTERER

8695

FREYSINGER i Ska.

Lwów

tel. 391

3. Maja 15

Iwonicz

Pensjonat otwarty od 15 maja

„Zofjówka“

Poleca piękne słoneczne pokoje, kuchnia wykwintna i obfita. Zgłoszenia K. Studencka Iwonicz „Zofjówka“. 2803

Bank Związku Spółek Zarobkowych w Poznaniu

Oddział Lwowski

poszukuje chrześcijańskich sił bankowych rutynowanych wszelkich kategorii.

Zgłoszenia wraz z curr. vitae i odpisami świadectw składać w biurze organ. Oddziału Lwowskiego, w gmachu Gal. Kasy Oszczędności róg ul. Legionów i Jagiellońskiej na I. piętrze w godz. 11—13 i 17—18. Podania nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. 2774-2

L. 1074/110.

Odwołanie licytacji.

Państwowe Zakłady obróbki drzewa Lwów-Persenkówka odwołują niniejszym przetarg ofertowy i ustny na sprzedaż 500 metrów sześć. dębiny wyznaczonej na dzień 19 kwietnia.

Dyrektor P. Z. O. D.

Inż. Stanisław Zwoliński.

2816

WARSZAW. SPÓŁKA MANIFAKTUR. WARSZAWA, JASNA 18.



NADZWYCZAJNA OKAZJA NA LATO!

Chcąc dać możność każdemu nabycia eleganckiego, nieprzemakalnego płaszczka po niedrożej, dostępnej cenie, postaraliśmy się o wyłączną sprzedaż płaszczki z firmy:

J. DESTRIEZ PERE et FILS et Cie W PARYŻU

wówczas, gdy kurs franka był u nas niski. Dlatego też jesteśmy w stanie sprzedawać po 215.000 mkp. za sztukę, gdy podług dzisiejszego kursu taki oryginalny płaszcz powinien kosztować podwójnie.

Oryginalne francuskie płaszczki te modelu „Maxim“ 1923 r. (patrz rysunek) są niezbędne podczas deszczu, a w pogodę zastępują najelegantsze okrycia, a są również trwale w noszeniu na dziesiątki lat, gdyż materiał jest impregnowany. Robota, wykonanie i dodatki wykwinne. Kolory: popielaty, bez, szary, czarny (nadaje się dla księży), granatowy (dla funkcjonar. Pol. Państw.). Również posiadamy damskie płaszczki po 190.000 mkp. za sztukę.

Płaszczki wysyłamy niezwłocznie po otrzymaniu zamówienia piśmiennego z podaniem wzrostu i szerokości w plecach, lub Nr. 42, 44, 46, 48, 50 i 52 za zaliczeniem (płaci się na poczekaniu przy odbiorze).

UWAGA! Wobec tego, że jedynym źródłem oryginalnych płaszczki jest firma nasza (wszelkie inne płaszczki są nieoryginalne), gwarantujemy naszym Sz. Klientom, że w razie, gdy towar się nie podoba, przyjmujemy takowy z powrotem i zwracamy pieniądze. Zamówienia prosimy adresować:

„DZIAŁ PŁASZCZY NIEMPRZEMAKALNYCH, WARSZAWSKA SPÓŁKA MANIFAKTUROWA“, Warszawa, ul. Jasna nr. 18/20. — Tel. 243-80 i 171-28.

Zlecenia hurtowne wykonujemy najdalej do dwóch tygodni od dnia otrzymania zamówienia.

Należytość pocztową opłacono ryczałtem. — Prenumerata miesięczna 13.000 Mk. — Z dostawą na miejscu lub z przesyłką pocztową 15.000 Mk. — Za granicą 16.000 Mk. — Redakcja: Lwów, ul. Chorążczyzny 31. — Administracja ul. Sokoła 4. — Telefon Redakcji 15. — Telefon Administracji 291.

Z drukarni Polskiej pod zarz. Z. Kietbusiewiczza, we Lwowie.

Odpow. redaktor: **MARJAN MACHALSKI**